

Restytucja nadzieją ludzkości

„Wówczas nadejdą od Pana czasy ochłody i ześle wam przeznaczonego dla was Jezusa Chrystusa. Niebo musi Go zatrzymać, dopóki nie nadejdą czasy odnowienia wszechrzeczy, o których Bóg od wieków mówił przez usta swoich świętych proroków” – Dzieje Ap. 3:20,21 (ks. Kowalski)

Jako badacze Pisma Świętego przyjęliśmy do naszego słownictwa biblijnego łacińskie określenie „restytucja”, które oznacza przywrócenie do poprzedniego stanu, odtworzenie i ma ścisły związek z okupową ofiarą Chrystusa, ponieważ jest wynikiem Jego doskonałej ofiary dokonanej na Golgocie. Innymi słowy – skutkiem okupowej ofiary Chrystusa będzie „czas naprawienia wszystkich rzeczy”. Przytoczony na wstępie fragment jest wyjątkiem z kazania apostoła św. Piotra wygłoszonego tuż po zesłaniu Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy w Jerozolimie. Św. Piotr cytował tu pod natchnieniem, jednego z najbardziej ewangelicznych proroków Starego Testamentu – proroka Izajasza, autora wspaniałego obrazu przyszłego świata, w którym „wilk z barankiem mieszkać będzie, (...) a małe dzieci rządzić ich będzie” – Izaj. 11:1-9.

Istnieją cztery poglądy, interpretacje historyczne zagadnienia restytucji. Nie będziemy ich tutaj omawiać szczegółowo, a tylko zasygnalizujemy ich istnienie i dylemat chronologii restytucji.

A. Premilenializm dyspensacyjny – uznaje siedem przedziałów czasu działania Boga z człowiekiem.

B. Amilenializm – twierdzi, że Milenium (Tysiąclecie) jest okresem między dwoma Przyjściami Chrystusa, tzn. między pierwszym, a powtórным przyjściem Chrystusa. Według teologii rzymskokatolickiej jest to tysiącletnie panowanie papieża.

C. Postmilenializm – powtórne przyjście Chrystusa będzie znakiem i przyczyną końca starego świata.

D. Premilenializm historyczny – o którym mówili już prorocy Starego Testamentu i tzw. ojcowie pierwotnego Kościoła: Ireneusz, Tertulian, Justyn Męczennik i ten, który w sposób integralny rozwinął i wyjaśnił biblijnie pastor Russell. Pogląd ten przedstawia on następująco:

»Dowody te potwierdzają, że rok 1875 (rozpoczynający się w październiku 1874 r.) to początek czasów naprawienia wszystkich rzeczy i moment, od którego niebiosy nie zatrzymują już dłużej naszego Pana, wielkiego Odnowiciela. Jeżeli te proroctwa czasowe

uczą czegokolwiek, to na pewno tego, że Wielki Jubileusz - czasy naprawienia wszystkich rzeczy – już się rozpoczął, że świta już Wiek Tysiąclecia i że rozpoczęło się już żniwo Wieku Ewangelii. Te dwa okresy zazębiają się – ich część wspólna – „dzień gniewu”.

Pamiętajmy, że pierwszym dziełem restytucji jest obalenie starych, zepsutych struktur, na których miejscu ma stanąć nowa budowla. Pamiętajmy, że początek pracy najdelikatniejszego nawet lekarza, to często otwarcie ran, oczyszczenie i amputacja, stosownie do potrzeb pacjenta, aby proces uzdrowienia był jak najpełniejszy. Oczywiście powoduje to ból i rzadko pacjent jest zadowolony w trakcie tego procesu. Podobnie rzecz się ma z dziełem Wielkiego Lekarza, Odnowiciela, Dawcy Życia: rani On, aby uzdrowić, a wszystkie trudności i przesiewanie w Kościele i w świecie są koniecznymi procesami oczyszczenia. Stanowią one najistotniejszą część dzieła restytucji – B-196-197 (wydanie 1995 r.).

Nauka Pisma Świętego o restytucji świata i restytucji człowieka, zawarta w filozofii Odkupienia – jako integralna część Boskiego Planu, została niestety odrzucona przez wszystkie niemal wyznania chrześcijańskie Dlaczego?! Ponieważ wszystkie współczesne wyznania chrześcijańskie głoszą: możesz być zbawiony tylko wtedy, gdy będziesz członkiem naszej społeczności, czyli gdy będziesz należał do naszego kościoła. W takiej interpretacji filozofii Okupu nie ma miejsca dla restytucji. Ponadto według tej teorii ogromna ilość pogan idzie na wieczne zatracenie!

A czy restytucja potrzebna jest tylko wybranej grupie ludzi, czy całej ludzkości?

Codziennie tysiące orszaków pogrzebowych zdąża do bram cmentarnych a miliony chorych i kalek oczekuje pomocy Świat wydaje ogromne sumy pieniędzy na zbędne rzeczy, a w tym czasie miliony ludzi umiera z głodu i niedożywienia To są tragiczne paradoksy naszej „cywilizowanej” epoki – tragiczne dzieje grzechu.

Pierwszym męczennikiem z powodu właściwego pojmowania i głoszenia restytucji był wielki uczony i reformator XVI wieku – Michał Serwet – hiszpański lekarz i naukowiec, spalony na stosie w Genewie, przez trybunał Kalwina, dnia 27. 10 1553 r. Zginął wraz ze swoim sławnym dziełem „Christianismi Restituto”. W dziele tym M. Serwet poddał druzgocącej krytyce naukę o trójcy oraz ogłosił Tysiącletnie, ziemskie królowanie Chrystusa, mające nastąpić po Jego drugim przyjściu.

Naukę tę, po męczeńskiej śmierci Serweta przejęli Bracia Polscy – Arianie, wygnani z Polski za panowania Ja-



na Kazimierza dekretem sejmowym w roku 1658. To właśnie Bracia Polscy zawieźli Prawdę do Ameryki. Osiedlili się w tym wolnym kraju po to, aby w XX wieku przywieźć tę Prawdę z powrotem do rodzinnej ziemi.

Fundamentem, czyli podstawą restytucji jest okupowa ofiara Chrystusa – z gr. „antilitron”, to znaczy „wystarczająca cena”, okup za wszystkich. *„Przyszedeł bowiem Syn człowieczy, aby zbawił to, co było zginęło”* – Mat. 18:11. Pismo Święte uczy nas, że człowiek utracił Raj i że restytucja będzie miała za zadanie przywrócić ten Raj, i utraconą ludzką doskonałość, a stało się to możliwe przez śmierć okupową Jezusa Chrystusa *„Bo jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup za wszystkich”* – 1 Tym. 2:5,6. *„Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą”* – 1 Kor 15 22.

Czas rozpoczęcia się restytucji jest zagadnieniem trudniejszym do wyjaśnienia, udowodnienia i stanowi pewnego rodzaju dylemat dla współczesnych chrześcijan. Chociaż nie jesteśmy zwolennikami wyliczania dat, to jednak i cyfry znajdują się w Piśmie Świętym i trzeba podjąć przynajmniej próbę ich wyjaśnienia

Na pytanie: Kiedy restytucja? odpowiada nam już wiersz tematowy. Apostoł św. Piotr mówi: *„gdy przyjdą czasy ochłody (...) pośle onego, który jest wam opowiedziany, Jezusa Chrystusa”*. Musimy być konsekwentni. Jeśli wierzymy, że nastąpiła Paruzja Chrystusa, czyli że niebiosy wydały Chrystusa, to znaczy, że On je opuścił, zstąpił po raz wtóry na ziemię i rozpoczął się *„czas naprawienia wszystkich rzeczy”* – czyli restytucja. Ale czy mogła rozpocząć się nowa epoka jeśli stara jeszcze się nie skończyła? Tak! Możemy tak twierdzić na podstawie historii biblijnej.

1. Kiedy rozpoczął się Wiek Ewangelii? – Gdy Jezus w trzydziestym roku Swego życia wstąpił do Jordanu i poświęcił się rozpoczynając pracę ewangeliczną.
2. Kiedy zakończył się Wiek Żydowski? – Gdy w 70 roku n.e. wojska rzymskie pod wodzą Tytusa wkroczyły do Jerozolimy i zniszczyły Świątynię.
3. Tak więc dyfuzja (przenikanie) Wiek Żydowskiego i Wiek Ewangelii – czyli biblijne „żniwo”, trwała 40 lat. To jest fakt historyczny
4. Pismo Święte uczy o podobnej dyfuzji Wiek Ewangelii i Wiek Restytucji, którą nazywa „żniwem” Wiek Ewangelii (Obj. 14 15, Mat. 13 39)

„Naszym wyrozumieniem jest, iż możemy spodziewać się coraz więcej dowodów, że *„czasy pogan”* skończyły się i że Królestwo Boże rozpoczęło swą działalność. Spodziewamy się widzieć pomnażania dowodów władzy Królestwa, chociaż świat tego nie uzna aż ona zostanie

objawiona w gorejącym ogniu anarchii, a który należy jeszcze do przyszłości. Pierwszym etapem do tego była wojna narodów (I wojna światowa 1914 r. -dopisek red.), która jeszcze nie ustała (pisane w 1915 r. -dopisek red.). Następnym etapem będzie usiłowanie zaprowadzenia ustroju socjalistycznego i komunizmu pomiędzy narodami. Potem nastanie stopniowo trzeci etap, tj. anarchia. Gdy zapanuje ten symboliczny ogień, wówczas świat pojmie to, o czym my teraz głosimy, mianowicie, iż Królestwo Chrystusowe obejmie całkowitą kontrolę nad wszystkimi sprawami świata” (Watch Tower 1915-51, Straż 1941-6-86).

Jednym z najpiękniejszych obrazów restytucji jest ustanowione przez Boga dla Izraelitów Święto lat Jubileuszowych – 3 Mojż. 25.8-12. „Jubileusz” był cyklem lat sabbatowych, natomiast „Wielki Jubileusz” jest cyklem lat Jubileuszowych. Ten Wielki Jubileusz jest rzeczywistością, czyli rozpoczęciem się restytucji wszystkich rzeczy, pozafiguralnym Jubileuszem, który rozpoczął się z powtórным przyjściem Chrystusa jako Króla królów i Pa-na panów’ – Obj. 11 15-18.

W „Książce Pytań i Odpowiedzi” na s. 197 znajdujemy ciekawą myśl odnośnie przedmiotu restytucji, której figurą był Jubileusz ustanowiony w narodzie izraelskim. Oto odpowiedź na postawione wówczas pytanie Kiedy rozpocznie się wielki jubileusz świata? »Znajdujemy się w czasie wielkiego jubileuszu już teraz. Ktoś może powie: my jednak nie widzimy restytucji! Zauważmy więc, jak było w figurze. Czy jubileusz rozpoczął się wśród nocy i czy zaraz każdy powrócił do swej posiadłości? Nie, ludność wcale nie wiedziała, że jubileusz nastąpił (żydowski rolnik i niewolnik nie wiedzieli kiedy nadchodził upragniony Jubileusz, dopisek autora). To kapłani byli zobowiązani ogłosić ten fakt ludowi przez trąbienie w srebrne trąby. Obecnie znajdujemy się w pozafigurze tego czasu. Wy trąbicie w srebrne trąby Prawdy i ja trąbię, i ogłaszamy Jubileusz» .

Pierwszym krokiem naprawiania, jest zwalenie starej, rozpadającej się budowli. Upadający Babilon i wielkie rewolucje społeczne i naukowe ostatniego stulecia, wstrząsnęły feudalizmem i monarchistycznym ustrojem świata! Duch wolności i reform ogarnia cały glob i pogłębia straszliwe katastrofy społeczne i ekonomiczne współczesnego świata.

Innym, znamienym dowodem rozpoczęcia się czasu restytucji jest *„rozmnożenie się umiętętności”* – Dan. 12:4.

Czy w poprzednich stuleciach nie było ludzi mądrych? Byli. Jeśli chodzi o kulturę i sztukę, to żyjemy właściwie tamtą epoką. W ostatnim stuleciu jednak nastąpiła eksplozja postępu technicznego i rozwoju wiedzy. Ojciec braci Wright, pastor kościoła anglikańskiego głosił z ambony: „Bóg sobie nie życzy i nigdy nie dopuści do tego,



by człowiek latał w powietrzu”. Tymczasem jego synowie montowali w szopie pierwszy samolot!

I tak wody w korycie rzeki czasu toczą się coraz szybciej. Przejście od żaglowca do parowca trwało około 500 lat, od parowozu do samolotu już tylko około 100 lat. Od tego czasu do ery atomowej upłynęło zaledwie 40 lat. Od ery atomowej do lotów kosmicznych tylko... 12 lat. i wszystko to dokonało się na przestrzeni ostatniego stulecia! Prawie przez 6000 lat najszybszym środkiem lokomocji był koń. Dziś współczesna rakieta z Europy do Ameryki leci tylko 6 minut.

Istnieje jeszcze jeden problem rzucający światło na czas rozpoczęcia się restytucji. To problem demograficzny świata. Na początku XIX wieku, liczba ludności Ziemi po raz pierwszy przekroczyła miliard. Obecnie jest nas około 6 miliardów, a według przewidywań statystyków w roku 2000 będzie nas około 7 miliardów. Jest to tzw. „progresja naturalna”. Czy świat jest na to przygotowany? Oczywiście, że nie. Zarówno ekonomicznie jak i politycznie, a szczególnie dotyczy to krajów tzw. „Trzeciego Świata”. A gdy w dodatku zatrujemy jeszcze tę resztkę czystego powietrza i wody, gdy doprowadzimy do dalszej erozji i degradacji glebę – to już tylko ingerencja Chrystusa musi przerwać ten proces samozniszczenia!

Istnieje wielka sprzeczność w pojęciach urządzania współczesnego świata. Ekonomiści szukają ratunku w ograniczeniu przyrostu naturalnego w obawie przed głodem – teologowie zaś grożą ekskomuniką za stosowanie „kalendarza niepłodności” i rzucają klątwy na prezerwatywy! Jesteśmy upewnieni przez Słowo Boże, że ludzkość nie rozwiąże swych problemów własnymi sposobami. Tylko dobry Bóg przez Wielkiego Odnowi-

ciela, Jezusa Chrystusa przywróci pierwotny stan ziemi, która zrodzi wystarczającą ilość żywności, a Jego okupowa ofiara dostarczy żywotnych wartości niezbędnych do restytucji człowieka.

I jeszcze jeden dylemat teologii – czas trwania restytucji człowieka, który jest podstawowym elementem „*odnowienia wszechrzeczy*”. Określa go apostoł św. Jan w Objawieniu 20:4 (Obj. 20:4) „*I ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat*” – to dość długi czas dla doprowadzenia człowieka do pierwotnego stanu. To, że restytucja miała nastąpić na trzeci symboliczny dzień od złożenia okupowej ofiary Chrystusa, potwierdza też Stary Testament. „*Ożywi nas po dwóch dniach, a dnia trzeciego wzbudzi nas i żyć będziemy przed obliczem Jego*” – mówi prorok Ozeasza 6:2. Tak więc według słownictwa biblijnego restytucja to „*Wielki Jubileusz*” – który jest najpiękniejszym symbolem przywrócenia utraconej własności...

Zasadniczym problemem, który się pojawia jest to, że aby mogła nastąpić restytucja człowieka, najistotniejsza część restytucji, musi najpierw nastąpić wzbudzenie. „*Psyche*” nie może podlegać restytucji w „*hadesie*” – „*Albowiem nie ma odrodzenia w grobie, do którego ty idziesz*” – poucza nas Salomon. Potwierdza to apostoł św. Paweł mówiąc: „*mając nadzieję w Bogu, że będzie (...) zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych*” – Dzieje Ap. 24:15, aby mogli dostąpić restytucji w rękach wspaniałego Mistrza Jezusa Chrystusa – Króla obecnego po raz wtóry – Obj. 21:1-5.

Kaleta Stanisław
R-
„Straż”